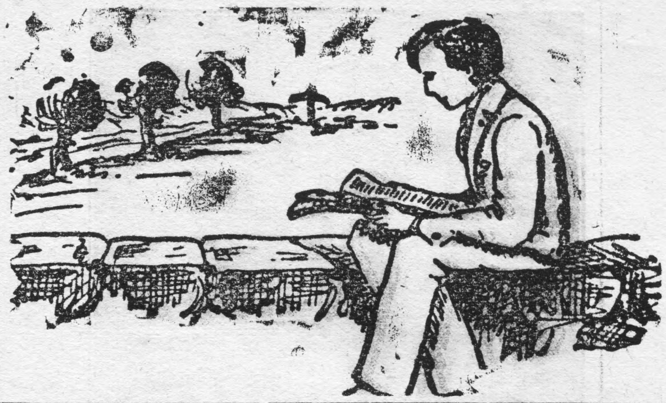
Opiekun Młodzieży

BEZPŁATNY DODATEK do „DRWĘCY"



Rok XII. Nowemiasto, dnia 27 lipca 1935. Nr. 13

Stalowy rumak.

W dobie dzisiejszej — samolotu, samochodu i motocyklu — wielu ludzi niesłusznie spogląda na rower z pewnem lekceważeniem, jak na prymitywny środek lokomocji. Tymczasem kolarstwo jest nietylko miłym, połączonym z wieloma korzyściami sportem, rower nietylko oddaje znakomite praktyczne usługi w lokomocji osobistej, ale zastosowanie go do celów wojskowych nabiera coraz większego zainteresowania.

Kto wynalazł rower? Idea roweru zrodziła się po raz pierwszy w Chinach, 2300 lat przed Chr. Następnie poszła w zapomnienie, aż wskrzeszona została r. 1817 przez Bawarczyka Karola Fryderyka Drajsa, który skonstruował I-szy model roweru. Ulepszenie go zawdzięcza się Anglikowi G. Johnsonowi, który nadał rowerowi jego zwrotność, Francuzom, którzy wprowadzili w r. 1862 pedały i transmisję. Amerykanie zaopatrzyli koła w pełne obręcze gumowe. W tym okresie konstrukcyjnym rower został użyty po raz I-szy do celów wojskowych przez Francuzów w czasie oblężenia Belfortu w r. 1871 wobec braku gońców konnych w oblężonej twierdzy. W r. 1874 używali też Włosi roweru w wojsku. Obecnie różni konstruktorzy ulepszają rowery. Np. pewien młody stolarz włoski wynalazł nową konstrukcję roweru (zmiana tylko przy pedałach), który przy znacznie mniejszym wysiłku jadącego zapewnia mu zwiększoną w wysokim stopniu szybkość. Zagranicą ukazał się nowy rodzaj roweru: do normalnego wmontowano 2 małe kółka, które uniemożliwiają wywracanie się roweru podczas jazdy.

Rower jest najpopularniejszy w półn.-zachodn. Europie. Tu ulice roją się od przemykających po jezdniach cyklistów. Np. listonosz na rowerze rozwozi depesze, listy, piekarz z koszem na plecach pieczywo, rzemieślnicy i robotnicy jadą do pracy, pracownice do magazynów, urzędnicy do biur. Przed domami i składami są specj. pomieszczenia, gdzie zostawić można rower, przytwierdzony na łańcuszku, zamknięty na kłódkę.

Brak zamiłowania u nas do sportu kołowego wartoby zwalczyć i młodzież zachęcić do uprawiania tej rozrywki miłej, i pożytecznej dla zdrowia. Sport kołowy, traktowany umiejętnie i bez przesady w osiąganiu szybkości, jest ćwiczeniem fizycznem, mającem wpływ dodatni na cały organizm. Jak wogóle każdy wysiłek mięśniowy, jazda na rowerze przyczynia się do szybszej przemiany materji. O ile umiarkowana jazda przyczynia się do ożywienia organizmu, zwiększa apetyt, poprawia sen, wzmacnia muskuły i nerwy, wywiera zbawienny wpływ na usposobienie i pracę umysłową ułatwia, o tyle nadużycia, tak często popełniane przez cyklistów w celu osiągania najwyższej chyżości — grożą utratą zdrowia, a nawet mogą o śmierć przyprawić nierozważnego cyklistę. Ostrzeżeniem o niebezpieczeństwie jest utrudniony oddech, uczucie braku powietrza, duszność. Jazda pod górę wymaga największej ostróżności.



...icy mieszkańcy Polinezji nie są zacofani pod względem używania nowoczesnych środków lokomocji.

Wielką też gra rolę sztuka prawi-



Najbardziej rozpowszechnionym środkiem lokomocji w Danji jest rower. Starsi czy młodsi, kobiety czy mężczyźni — wszyscy używają najchętniej rowerów. Oto jedna z ulic Kopenhagi.

dłowego oddychania: wolnego, głębokiego, zaczerpnięcia jak najwięcej powietrza **nosem**. Wydychać można ustami (kurz osiada na błonach śluzowych nosa).

Jadąc dłuższy czas w tumanach kurzu wypłukać od czasu do czasu krtań wodą, zmieszaną z jakimś lekkim antyseptycznym płynem.

Jazda na rowerze, stosowana rozsądnie, jest w swoim rodzaju gimnastyką na otwartem powietrzu, może więc rozwijać muskuły i szkielet, płuca i serce. O ile dla dorosłych obojga płci jest sportem zdrowym, o tyle dzieci nie powinny go uprawiać w zbyt młodym wieku. Dzieci zwykle są nieostrożne i zbyt żywe, jadą za szybko, co zgubnie działa na serce. W Ameryce ostatnio chłopcy 10—12-letni umarli na paraliż serca bezpośrednio po powrocie do domu z dłuższej wycieczki rowerem. Jazda na rowerze szkodliwa jest też dla osób starszych, u których wskutek zwapnienia naczyń krwionośnych każdy wysiłek fizyczny wywołuje duszność.

Sport kołowy więc naprawiać mogą z użytkiem ludzie dojrzali — po okresie dziecięctwa — zdrowi i rozważni.

14 przykazań na rowerzystów.

1. Obejrzyj dokładnie rower przed wyjazdem.
2. Zabieraj latarkę i narzędzia.
3. Ubieraj się wygodnie.
4. Nie jedz i nie pij za wiele.
5. Trzymaj się elastycznie prosto.
6. Miej usta zamknięte, a oczy otwarte.
7. Jedź ostróżnie, nie trać głowy i pedałów.
8. Pod górę idź pieszo, zdrowiej to niż natężać serce i płuca.
9. Jadąc z góry, idź pieszo, abyś stanął na dole z całemi kośćmi.
10. Jedź na lewo, wymijaj na lewo, prześcignij na prawo.
11. Dzwoń lepiej za rychło, niż za późno.
12. Strzeż się złodziei rowerów.
13. Przy zderzeniu nie zapominaj o hamowaniu.
14. Wyczyść rower zaraz po powrocie. Zardzewiałe części lśnią jak nowe po posmarowaniu naftą. Po jakimś czasie wytrzeć do suchości, a w końcu czyścić szarym proszkiem albo wiedeńskiem wapnem i natrzeć naftą. Obchodzić się z naftą należy b. ostróżnie, aby nie uszkodzić pneumatyku.

Okropna uroczystość w Afryce północnej.

W Marokko obchodzi się dzisiaj jeszcze rocznicę narodzin proroka Mahometa według dawnych tradycyj kultem okrutnym, który zapewne jest jedynym w swoim rodzaju zabytkiem zamierzchłych przesądów religijnych.

Rozpoczynające się dnia 28 lipca, a trwające 4 tygodnie święto zagaja pochód wiernych, udających się wśród ekstazyjnych tańców, wrzasków i śpiewów, przy dźwiękach bębnów i hałaśliwych instrumentów muzycznych do meczetu. W czasie tego pochodu, trwającego mimo niewielkiej odległości dobre 8 godzin, uczestnicy dopuszczają się na sobie i innych niesłychanych okrucieństw. Starsi i mniej odważni Maurowie tak długo pozostują z obnażonemi głowami w słońcu, aż upadną omdleni, inni zadają sobie krwawe rany zapomocą noży lub każą się do krwi biczować albo ranić toporami. Inni jeszcze połykają szerokie pasy palącej się tkaniny wełnianej lub gryzą szkło, aż krew bucha im strumieniem z ust i gardła. Do zwykłych umartwień należy także picie gorącego wosku i innych płynów gorących lub wystawianie ciała na krwawe ukąszenia żmij.

Typowym obrządkiem tego okrutnego święta jest także połykanie świeżego mięsa baraniego, które tłum zdobywa przez rozszarpanie żywych zwierząt.

Zagadka-przysłowiówka.

Poda L Koper o dziką mysz.
Z tych liter ułożyć znane polskie przysłowie.

Szarada. — Uł. Szaradzista.

Pierwszą tu zgłoskę bryłę lodu zowiem,
A drugą wielkie zgromadzenie ludu.
Wszystko zaś — to ci w krótkiem słowie powiem,
Ze to rzemieślnik, co wśród pracy, trudu
Cicho, spokojnie w domu pędzi życie,
Aby utrzymać mógł się należycie.

Rozwiązanie z Nr. 7.

1. Wino, 2. Iris, 3. Opal, 4. Sebu, 5. Nahe, 6 Anna.
Wiosna

nadesłali: Balladyna, Czarna perełka, Dusia, Echo z za gór, Fircyk, Goplana, Harcerz, Myśliwy z nad Drwęcy, Pat i Patachon, Ryś z Lubawy, Stały Czytelnik, Zawisza Czarny.

Rozwiązanie zagadki.

1. Sum, 2. Anna, 3. nora, 4. Gryka.

nadesłali: Ada B., Balladyna, Czarna perełka, Dusia, Fircyk, Harcerz, Jaś z pod Wardęgowa, Liljana, Murzynek, Myśliwy z nad Drwęcy, J. N-ski z Br., Olesia i Pawełek, Pat i Patachon, Ryś z Lubawy, Stały czytelnik, Szaradzista, Wicek i Wacek, Zagłoba, Zawisza Czarny.